

Rząd PO-PSL mocno przepłacił za samoloty CASA

16 października 2016

29 czerwca 2012 roku Inspektorat Uzbrojenia MON (którym kierował wówczas Tomasz Siemoniak) poinformował, że podpisano umowę o zakupie od Airbus Military 5 wojskowych samolotów transportowych CASA C295M. Wartość umowy opiewała na kwotę 876 mln zł (równowartość ok. 210 mln euro) i nie zawierała tzw. offsetu. Jak łatwo można sobie wyliczyć, za jeden samolot musieliśmy zapłacić 175,2 mln zł, co stanowiło równowartość ok. 42 mln euro.

Kilka tygodni później w Czechach tamtejsza Policja Antykorupcyjna zatrzymała Vlastę Parkanovę – w latach 2007-2009 sprawującą urząd ministra obrony narodowej naszego południowego sąsiada. Zatrzymanie to miało związek z umową zakupu przez czeską armię 4 sztuk samolotów CASA C295M z 2009 roku. Kontrakt ten był wart 135 mln euro, co oznacza, że za jeden samolot trzeba było wyłożyć ok. 33 mln euro.

Co istotne – śledczy z Policji Antykorupcyjnej stwierdzili, że umowa ta została przepłacona aż o 22,5 mln euro! To oznacza, że jeden samolot winien kosztować najwyżej 28 mln euro. Czy to jest wystarczająca przesłanka, aby przeświecić podpisany przez MON w 2012 roku kontrakt na zakup 5 samolotów od Airbus Military za cenę jednostkową w wysokości ok. 42 mln euro?

Na podstawie: Altair.com.pl, PolskieRadio.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl